

W czasie potopu szwedzkiego król Jan Kazimierz złożył uroczyste Śluby przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej Łaskawej w katedrze lwowskiej.

Zobowiązał się szerzyć cześć Maryi, wystarać się u papieża o pozwolenie na obchodzenie Jej święta jako Królowej Korony Polskiej, a także zająć się losem chłopów i zaprowadzić w państwie sprawiedliwość społeczną.

**Zanim jednak padły te uroczyste słowa ślubowania Jana Kazimierza, oddającego koronę Maryi, Najświętsza Panna sama ogłosiła się Królową Polski.**

Tą wiadomość

przekazał

ks

iędzu

Piotrowi Skardze

i polskim j

ezuitom prawie

zupełnie dzisiaj zapomniany w Polsce

włoski jezuita,

o.

Giulio Mancinelli,

któremu

trzykrotnie

ukazała się Matka Boża.

-

***Ja jestem Królową Polski. Jestem Matką Tego Narodu, który jest mi bardzo drogi więc wstawiaj się do Mnie za nim i o pomyślność tej ziemi błagaj Mnie nieustannie, a Ja będę ci zawsze, tak jak teraz miłosierną***

-

powiedział

a Matka Boża

do zakonnika podczas drugiego objawienia w Krakowie.

Szczegóły objawień o. Mancinelliego [tutaj](#) .

***„Szczęśliwe narody, które mają taką historię, jak Polska, szczęśliwszego od was nie widzę państwa, gdyż wam jedynym zechciała być Królową Maryja, a to jest zaszczyt nad zaszczyty i szczęście niewymowne***

;

***obyście to tylko zrozumieli sami."***

-

słowa nuncjusza apostolskiego, późniejszego papieża Innocentego XII wypowiedziane do hetmana Stanisława Jabłonowskiego – warte przypomnienia i zapamiętania.

Źródło: [www.niedziela.pl](http://www.niedziela.pl), [www.katolicka.bydgoszcz.pl](http://www.katolicka.bydgoszcz.pl)